VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich
(nr 52)
z dnia 29 sierpnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 52)

29 sierpnia 2013 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Mroczka (RP)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 1625) w zakresie:
1) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP:
a) wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8;
2) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu:
– wydatki z zał. nr 1 i 2;
3) części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu:
– wydatki z zał. nr 1 i 2;
4) części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami z zał. nr 7,
c) dotacje celowe z zał. nr 8;
5) części budżetowej 83 – rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Młotkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, **Lech Czapla** szef Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Ewa Polkowska** szef Kancelarii Senatu wraz ze współpracownikami oraz **Kazimierz Czaplicki** szef Krajowego Biura Wyborczego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska** i **Agnieszka Kalinowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam państwa posłów, członków Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Witam wszystkich zaproszonych gości. Witam również pana Dariusza Młotkiewicza, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP bez osób towarzyszących, ale mimo wszystko witam gorąco. Witam również przedstawicieli Ministerstwa Finansów, jeżeli są, i Najwyższej Izby Kontroli. Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony i jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek dzienny został przyjęty. Uwag nie słyszę. Wszystkie materiały na dzisiejsze posiedzenie zostały państwu posłom dostarczone na urządzenia mobilne iPod. Informuję, że Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich jest zobowiązana do dnia 2 września przedstawić opinię dla Komisji Finansów Publicznych wraz ze wskazaniem posła koreferenta, który przedstawi naszą opinię na posiedzeniu Komisji Finansów.

Przechodzimy do części 01 projektu zmiany budżetu państwa – Kancelaria Prezydenta RP. Proszę o zabranie głosu przez pana Dariusza Młotkiewicza, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Dzień dobry. Witam serdecznie. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Pismem z dnia 16 lipca 2013 r. minister finansów zwrócił się między innymi do Kancelarii Prezydenta RP z prośbą o ograniczenie wydatków w roku 2013 w takim stopniu, w jakim jest to możliwe, w związku z koniecznością nowelizacji ustawy budżetowej. Odpowiadając na ten apel ministra finansów i rządu oraz w związku z trudną sytuacją finansów publicznych spowodowaną trwającym kryzysem gospodarczym, Kancelaria Prezydenta RP dokonała korekty budżetu w roku 2013, polegającej na dodatkowym ograniczeniu wydatków budżetowych w tymże roku. W ustawie budżetowej na rok 2013, w części 01, Kancelaria Prezydenta RP zaplanowała wydatki w kwocie 178.410 tys. zł, z tego wydatki majątkowe 8100 tys. zł, a pozostałe wydatki to 170 mln zł. W projekcie nowelizacji ustawy budżetowej, zgodnie z propozycją przedstawioną przez Szefa Kancelarii Prezydenta RP, zgłoszono zmniejszenie wydatków w tej części o kwotę 3050 tys. zł, z czego wydatki majątkowe o 1016 tys. zł i pozostałe wydatki o 2034 tys. zł. Ograniczenie wydatków nastąpiło w zakresie dotacji dla Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa – na 1200 tys. zł, wydatków inwestycyjnych Kancelarii Prezydenta RP – na 1016 tys. zł, w tym z tytułu uzyskanych oszczędności podczas realizacji zadań inwestycyjnych, ograniczenie zakresu rzeczowego realizowanych zadań i przesunięcie innych planowanych zadań inwestycyjnych na lata późniejsze, a także w zakresie wydatków na zakup usług obejmujących wykonanie ekspertyz, analiz i opinii dla Biura Bezpieczeństwa Narodowego na kwotę 100 tys. zł oraz wydatków na zakup materiałów i wyposażenia związanego z nadawaniem orderów i odznaczeń państwowych w kwocie 734 tys. zł, a więc razem na 3050 tys. zł. Po dokonaniu powyższych ograniczeń wydatki w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP zmniejszyły się do kwoty 175.360 tys. zł, z czego wydatki majątkowe ograniczono do wysokości 7084 tys. zł i pozostałe wydatki w kwocie 168 mln 276 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie ministrze. Posłanką koreferentką jest pani poseł Bożena Sławiak. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo. Rzeczywiście, można potwierdzić te dane, które przekazał pan minister…

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Pani poseł, bardzo proszę o włączenie mikrofonu.

Poseł Bożena Sławiak (PO):

Oczywiście, przepraszam. W ustawie budżetowej na rok 2013 w części 01 – Kancelaria Prezydenta RP zaplanowano wydatki w kwocie 178.410 tys. zł, z czego wydatki majątkowe to 8100 tys. zł i wydatki pozostałe w wysokości 170.310 tys. zł. W projekcie tej nowelizacji przewidziano zmniejszenie tych wszystkich wydatków o kwotę 3050 tys. zł, co stanowi 1,7% ogólnej kwoty wydatków. Wydatki majątkowe zostały zmniejszone o kwotę 1016 tys. zł z planowanej kwoty 6300 tys. zł. Natomiast pozostałe wydatki ograniczono o kwotę 2034 tys. zł. Ograniczenie tych wydatków nastąpiło w takim dziale, jak dotacja dla Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa i planowane w tym roku 41 mln zł zmniejszono o 1200 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że ta waloryzacja trwa, chyba, od 2007 roku i w latach ubiegłych przekazywane były bardzo duże kwoty w wysokości 45 mln zł, 42 mln zł, a w tym roku w budżecie jest to chyba 41 mln zł, to powyższe ograniczenie wydatków nie jest aż tak znaczące. Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne Kancelarii Prezydenta RP, to mam jedynie pytanie, czy ograniczenie tych wydatków nie wpłynie na zabezpieczenie przeciwpożarowe tych wszystkich obiektów, bo miały być wykonywane takie prace. Zmiana zakresu planowanych prac wynikających z zadań inwestycyjnych i ograniczenia tych prac szczególnie z zakresu rzeczowego realizowanych zadań oczywiście trochę pogorszy standard wykonywania tych robót i standard tych pomieszczeń, ale część inwestycji zostanie przesunięta na lata późniejsze, więc jest to dobre rozwiązanie. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego – tu jest ogra-

niczenie i oszczędność w wysokości 100 tys. zł i najważniejsze jest to, że samo Biuro zdecydowało się na tego typu oszczędności, a obejmują one wykonanie ekspertyz, analiz i opinii dla Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Uszczerbek w stosunku do całej kwoty, bo budżet przeznaczony na ten cel wynosi ponad 15 mln zł, jest niewielki. Jeśli chodzi o wydatki na zakup materiałów i wyposażenia związanego z nadawaniem orderów i odznaczeń, to z planowanej kwoty wynoszącej niespełna 12,5 mln zł ograniczono te wydatki o kwotę 734 tys. zł. W rezultacie w części 01 – Kancelaria Prezydenta wydatki budżetu państwa zmniejszyły się do kwoty 175.360 tys. zł, wydatki majątkowe wyniosą 7084 tys. zł, a wydatki pozostałe zmniejszą się do kwoty 168.276 tys. zł. Z mojej analizy wynika, że planowane oszczędności nie wpłyną negatywnie na funkcjonowanie Kancelarii Prezydenta RP. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Informuję zatem, że do przyjęcia opinii dotyczącej tej części budżetowej przystąpimy po rozpatrzeniu wszystkich części budżetowych. Dziękuję, panie ministrze. Zarządzam dwie minuty przerwy. Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Witam pana ministra, państwa dyrektorów. Przechodzimy do części 02 projektu zmiany budżetu państwa, czyli Kancelarii Sejmu. Bardzo proszę o zabranie głosu szefa Kancelarii Sejmu, ministra Lecha Czaplę. Bardzo proszę, panie ministrze.

Szef Kancelarii Sejmu Lech Czapla:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W dniu 16 lipca b.r., jak sądzę, jak każdy dysponent środka finansowego części budżetu państwa, otrzymałem pismo od ministra finansów w sprawie rozważenia możliwości przedłożenia informacji o ograniczeniu w wydatkach budżetowych w części 02 – Kancelaria Sejmu na rok 2013. Po analizie, której dokonałem oczywiście z udziałem swoich zastępców i najważniejszych dyrektorów, z punktu widzenia wydatków budżetowych stosownie do pisma, o którym już mówiłem, zgłosiłem ministrowi finansów możliwość zmniejszenia wydatków na rok 2013 w wysokości 12.153 tys. zł. Przedstawię w skrócie, skąd ta suma się wzięła i oczywiście konsekwencje tej propozycji, bo, jak wszyscy wiemy, to jest projekt zmian w budżecie, który podlega postępowaniu ustawodawczemu. Zmniejszenia w zakresie świadczeń na rzecz osób fizycznych wyniosły 375 tys. zł. Jest to § 3030 – Różne wydatki na rzecz osób fizycznych, a detalicznie są to diety Rady Ochrony Pracy, dodatkowe wynagrodzenia roczne przysługujące pracownikom biur poselskich, czyli stażowe, oraz na obsługę posłów niezrzeszonych. Tu szacujemy, że te środki nie będą wykorzystywane z powodów obiektywnych i nie będzie takich zgłoszeń, a w związku z tym wydatek ten może być uznany jako niewystępujący oczywiście do końca tego roku. Jest jeszcze mała suma w § 3250 – Stypendia różne, i to jest 15 tys. zł, co w sumie w świadczeniach na rzecz osób fizycznych daje kwotę 375 tys. zł. Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to jest szereg paragrafów, które proponujemy zmniejszyć. Są to czasami drobne sprawy, ale w sumie jest to 3405 tys. zł. Jeżeli chodzi o § 4010 – Wynagrodzenia osobowe, to w tym momencie definitywnie rezygnujemy z nagród dla Prezydium Sejmu, które to nagrody w wysokości 273 tys. zł były w stanie zamrożenia. Oszczędzamy w sumie kwotę 1 mln zł, na którą składają się również dodatki do uposażeń przewodniczących komisji i podkomisji stałych, zastępców przewodniczących, a także posłów, którzy świadczą swoje powinności w imieniu marszałka Sejmu w Trybunale Konstytucyjnym. Szacujemy, że w sumie z § 4010 do oddania jest 1 mln zł. Jeżeli chodzi o § 4210 – Zakup materiałów i wyposażenia, to planujemy oszczędność środków w wysokości 560 tys. zł. Wynika to z niższych kosztów wyposażenia biur poselskich oraz niewykorzystania przez wszystkich posłów środków na zakup kserokopiarek do biur poselskich. W § 4270 – Zakup usług remontowych, przeznaczonych przede wszystkim na remont lokali biur poselskich, ta oszczędność będzie wynosiła 270 tys. zł. Niewielka oszczędność będzie w § 4280 – Zakup usług zdrowotnych, i będzie to 50 tys. zł.

Natomiast nieco większe oszczędności będą w § 4300 – Zakup usług pozostałych, w tym usługi pocztowe dla posłów i Kancelarii Sejmu, zakwaterowanie posłów na terenie Warszawy oraz Międzynarodowy Program Staży Parlamentarnych, i oszczędność tę szacujemy ogólnie na kwotę 929 tys. zł. Jeżeli chodzi o § 4340 – Zakup usług remontowo-konserwatorskich, dotyczących obiektów zabytkowych będących w użytkowaniu jednostek budżetowych, to tu pojawia się oszczędność w kwocie 250 tys. zł w związku z przeniesieniem remontu Sali Kolumnowej i nieco niższymi nakładami finansowymi na realizowanie zadań w zabytkowej części naszej siedziby. W § 4400 – Opłaty za administrowanie i czynsze za budynki oszczędność wynosić będzie 43 tys. zł, co wynika przede wszystkim z braku podwyżki czynszu za lokal przy ul. Pięknej, który jest wykorzystywany przez Biuro Inwestycji i Zamówień, oraz wynika to z niższego niż zakładanego wzrostu cen najmu powierzchni przy ul. Stępińskiej, wykorzystywanej przez magazyny Biblioteki Sejmowej oraz przez Wydział Tekstów Jednolitych. Również pewne oszczędnością będą w § 4430 – Różne opłaty i składki w wysokości 138 tys. zł, która wynika z mniejszych niż oczekiwano dodatkowych wynagrodzeń rocznych za rok 2012 oraz za wieloletnia pracę dla pracowników biur i klubów poselskich. Został naliczony nieco niższy podatek od nieruchomości o 15 tys. zł i to jest § 4480. Zmniejszyliśmy również § 4700 – Szkolenia pracowników niebędących członkami Korpusu Służby Cywilnej o 150 tys. zł. Podkreślam, że są to liczne paragrafy, a kwoty od niewielkich do bardziej znaczących dają w sumie w tym zakresie możliwość zwrotu w wysokości prawie 3800 tys. zł. Największe oszczędności będą w wydatkach majątkowych, bo w sumie na 8373 tys. zł. W § 6050 – Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych oszczędność wyniosła 1604 tys. zł, a wynika to z tego, że nie zapłacimy przede wszystkim za przygotowanie dokumentacji budowy budynku komisji sejmowych, a więc tego budynku na garażu przy ul. Wiejskiej, co daje 1564 tys. zł oszczędności. Związane jest to z brakiem w tym momencie decyzji pozwolenia na budowę i w związku z tym, jeżeli takie pozwolenie zostanie przedłużone, to zapłata za przygotowanie dokumentacji na budowę budynku komisji sejmowych nastąpiłoby w czwartym etapie prac, czyli w 2014 r. Również nieco oszczędności odnotowaliśmy przy wykonaniu instalacji zasilania gwarantowanego stacji czołowej wewnętrznej telewizji kablowej, które wyniosły około 40 tys. zł, ale to wynika z tego, że było niższe niż oczekiwane uzyskanie cen w zamówieniu publicznym. W § 6060 – Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych odnotowujemy brak możliwości wydatków w wysokości 5404 tys. zł. Jest to suma przeznaczona w bieżącym roku budżetowym na przebudowę i budowę systemu bezpieczeństwa obiektów w ramach zintegrowanego systemu bezpieczeństwa. W tym roku zadanie to nie będzie realizowane w sposób konkluzywny, czyli w postaci wypłacenia środków za rozpoczęcie budowy tego systemu, ale jesteśmy zaawansowani w realizacji tego zadania, które wynika zresztą z audytu z 2010 r., jeżeli chodzi o zabezpieczenie budynków Sejmu i Senatu. Natomiast otwarcie ofert nastąpi 30 września i w związku z tym zapewne wymagalność zapłaty będzie w roku 2014. Również w § 6580 – Wydatki inwestycyjne dotyczące obiektów zabytkowych odnotowujemy oszczędność w wysokości 1365 tys. zł. Wynika to z tego, że klimatyzacja budynku K, tego w którym się teraz znajdujemy, kosztuje mniej o 820 tys. zł niż planowano. Po prostu w zamówieniu publicznym uzyskano niższą cenę niż planowano. Uzyskaliśmy również oszczędność w pozycji zabezpieczeń Kancelarii Sejmu na budowę nowych zapór wjazdowych od ul. Wiejskiej i od ul. Maszyńskiego. Oszczędność w wyniku postępowania przetargowego wyniosła 645 tys. zł. Te wszystkie sumy złożyły się na podaną na wstępie ogólną sumę 12.153 tys. zł, którą przekazaliśmy w informacji ministrowi finansów i którą minister wpisał do projektu noweli budżetu, którą w dniu wczorajszym Sejm rozpatrzył w pierwszy czytaniu. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie ministrze. Proszę o zabranie głosu przez panią poseł Elżbietę Witek, która jest koreferentem tej części budżetowej. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Spotykamy się dziś, żeby dokonać nowelizacji ustawy budżetowej na 2013 r. nie dlatego, że Kancelaria Sejmu źle przygotowała

budżet, tylko dlatego, że minister finansów ma kłopoty z budżetem w ogóle i trzeba szukać oszczędności. Gdyby budżet był źle zaplanowany, to należałoby się głęboko zastanowić nad tym kto budżet Kancelarii Sejmu przygotowuje, skoro można go zmniejszyć o ponad 12 mln zł. Ja przeanalizowałam ten projekt zmian. Wczoraj spotkałam się z kierownictwem Kancelarii Sejmu i stąd dysponuję większą wiedzą w postaci papierowej niż państwo posłowie. Według zapewnień szefostwa Kancelarii Sejmu, te oszczędności nie doprowadzą do pogorszenia sytuacji zarówno jeżeli chodzi o obsługę posłów, jak i całej Kancelarii Sejmu. Zgodnie z tym, co przed chwileczką pan minister przedstawił, oszczędności w Kancelarii Sejmu mają wynieść około 3% ogólnego budżetu czyli 12.153 tys. zł. W wynagrodzeniach to jest 1 mln zł, w wydatkach bieżących 2780 tys. zł i w wydatkach inwestycyjnych 8373 tys. zł. Jak było już powiedziane, te 273 tys. zł oszczędności na wynagrodzeniach to są zamrożone, zgodnie z decyzją pani marszałek, środki na fundusz premii i nagród dla Prezydium Sejmu. Natomiast w § 4210 i § 4270, czyli w części dotyczącej posłów i biur poselskich, zakupu materiałów i wyposażenia, oszczędność dotyczy wyposażenia biur poselskich oraz zakupu kserokopiarek do biur poselskich. Tu chodzi o te 2 tys. zł, które każdy z nas miał mieć zabezpieczone na ewentualną dopłatę do zakupu kserokopiarek. Tych pieniędzy nie będzie można już dostać do końca tego roku i dopiero w przyszłym roku. To samo dotyczy kwoty 4,5 tys. zł na bieżący remont biur. Jeśli ktoś z posłów chciałby w tym roku wykorzystać te pieniądze, to nie będzie takiej możliwości. Można je wprawdzie wykorzystać do końca kadencji, ale, tak jak mówię, w tym roku będzie to już niemożliwe i będzie to można zrealizować w roku przyszłym. Mówię o tym, co nas dotyczy i co nas interesuje.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o wydatki majątkowe i inwestycje, o których mówił pan minister, to w ogóle z całej rozmowy wynika, że te środki, które zaoszczędziła Kancelaria Sejmu, a więc te 12 mln zł, to nie jest zabieranie tylko to jest przeliczenie, że te pieniądze do końca roku nie zostałyby wykorzystane. Nie wiem, czy tak do końca będzie. Tutaj chodzi głównie o posłów, czy wystąpią o te środki, czy nie. Nie wiem też, czy rzeczywiście w przypadku dodatków do uposażeń dla przewodniczących, posłów przedstawicieli w Trybunale Konstytucyjnym, czy też wiceprzewodniczących komisji rzeczywiście nie będzie do końca roku żadnych zmian i tych pieniędzy nie zabraknie. Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje, to proszę zwrócić uwagę na § 6580. Ja się o to upominam już od kilku lat i mówiłam też o tym na spotkaniu z szefem Kancelarii Sejmu, a więc o budowie klimatyzacji w budynku K, czyli tu, gdzie się aktualnie znajdujemy. Latem na tym piętrze, szczególnie jeśli chodzi o pracowników, po prostu nie ma możliwości normalnego funkcjonowania. Ja o tym mówię i jest zapewnienie, że w przyszłym roku będzie ten remont. Niestety, znowu to się przesuwa i na pewno nie będzie to remont za jednym razem całego piętra i pracownicy jeszcze przez jakiś czas będą się męczyć. Tutaj chodzi głównie o pracowników, nawet już nie o posłów, bo my jesteśmy na komisjach krótko, a pracownicy pracują tutaj naprawdę długo. W czasie posiedzeń Sejmu ten czas jest nieograniczony. Tak długo jak trzeba, tak długo pracownicy tutaj są. Ja po raz kolejny, również przy tej okazji, upominam się o to, żeby to było przyspieszone i rzeczywiście zrealizowane, bo ten remont jest znowu przesunięty w czasie, podobnie jak zabezpieczenie Kancelarii Sejmu. Jeszcze jedno. Jest mowa o tym, że w postępowaniu o zamówieniach publicznych są niższe ceny niż planowano. W związku z tym mam pytanie, czy to nie wpłynie na jakość wykonania jeśli te niższe ceny są skutkiem oszczędności?

Podsumowując, proszę państwa, ja wierzę w to, co pan minister Czapla powiedział, że to nie wpłynie na jakość pracy Kancelarii Sejmu, ale, z drugiej strony, to jeśli będziemy tak robić, że będziemy się godzić bez żadnych ograniczeń na takie zmiany, to będzie to oznaczać, że źle planujemy budżety i na początku przyszłego roku powinniśmy sprawdzić, czy kwota 12 mln zł z groszami w tym budżecie jest faktycznie potrzebna, czy też nie. W związku z tym, nie dlatego, że mam pretensje do szefostwa Kancelarii, ale w ogóle ta zmiana budżetu i w takiej formie jest dla nas nie do przyjęcia, więc opinia będzie negatywna.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Zgłasza się pan przewodniczący Budnik. Bardzo Proszę.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuję bardzo. Ja podzielam uwagę pani poseł, od której pani rozpoczęła swój koreferat i podzielam konkluzję, która jest zbieżna z tą pierwszą uwagą. Wierzę też w to, że budżet Kancelarii Sejmu na 2013, który zaopiniowaliśmy chyba jednogłośnie, został opracowany rzetelnie i w sposób uwzględniający rzeczywiste potrzeby Kancelarii, a te cięcia wymuszone są sytuacją i poleceniem znalezienia oszczędności. Problemem, przed którym staje pan minister, jest to, że w pracach nad budżetem na 2014 r. będzie się oceniało procentowy wzrost przyszłorocznego budżetu w stosunku do tego budżetu już po zmianie, a więc tego mniejszego. Jeżeli te wydatki są potrzebne, a niektóre są, nie czarujmy się, pan minister o tym mówił, pani poseł też o tym wie, to zostaną przesunięte na następny rok, a więc staną się one wymagalne i trzeba będzie je uwzględnić w budżecie na następny rok. Okaże się wtedy, że budżet Kancelarii Sejmu wzrósł ponad przeciętny wzrost budżetu i znowu staniemy się obiektem krytycznych uwag i będziemy się musieli bronić, dlaczego budżet Kancelarii Sejmu rośnie w stopniu większym niż budżet państwa. To jest problem, przed którym staje pan minister i inni szefowie urzędów centralnych, ale przecież wiemy, pod czym się chyba wszyscy podpisujemy, że budżety powstawały w sposób rzetelny, uwzględniały rzeczywiste potrzeby. To taka moja uwaga.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pan przewodniczący Ujazdowski, proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):

Chcemy być dobrze zrozumiani. Parlament opiniuje przedłożenie rządowe, ocenia i kontroluje rząd. Ta nasza krytyczna uwaga – także i moja, nie tylko pani poseł Witek – nie jest wotum nieufności wobec Kancelarii, która została postawiona przez rząd w takiej, a nie innej sytuacji, zresztą tak jak i cały szereg instytucji nie podlegających rządowi, takich jak Trybunał Konstytucyjny czy Rzecznik Praw Obywatelskich. Gdyby rząd prowadził politykę konsensualną i od wiosny informował Wysoką Izbę o stanie finansów publicznych, zachęcając jednocześnie do wspólnej pracy nad wychodzeniem z kryzysu finansów publicznych, to byłaby inna sytuacja. W sytuacji polityki prowadzonej po kryjomu, zaskakiwania Sejmu i opinii publicznej nie możemy przyjmować odpowiedzialności za politykę budżetową rządu, ale w żadnym wypadku nie jest to wyraz wotum nieufności do tych, których postawiono w takiej sytuacji. Dziękuję bardzo.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Przepraszam bardzo, czy ja mogę?

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie pośle. Tak, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Chciałabym, żeby to z moich ust zabrzmiało wyraźnie. W stosunku do pana ministra Czapli i kierownictwa nie mam pretensji. Ja wszystko rozumiem i w żadnej mierze to nie jest ocena pana ministra, to jest ocena działań rządu. Zwłaszcza, że z tego, co wiem, to budżet w przyszłym roku ma być bardzo napięty, bo planowane są dwie duże inwestycje i warto mieć to na uwadze. Nie mam żadnych zastrzeżeń do propozycji przedstawionych przez pana ministra, rozumiem to, natomiast ponieważ nie godzimy się z polityką rządu, szczególnie jeżeli chodzi o budżet, to stąd taka opinia.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję bardzo, pani posłanko. Pan poseł Kraczkowski, proszę bardzo.

Poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Od razu pół żartem, pół serio mogę powiedzieć, że cieszę się, że nie ma posła Niesiołowskiego, bo pewnie jak zawsze nie dałby mi dokończyć, ale, moi drodzy państwo…

Poseł Mieczysław Marcin Łuczak (PSL):

Mogę go zastąpić.

Poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dobrze, to bardzo proszę. Drodzy państwo, no cóż, na początek uwaga generalna. Dziwię się, że przedstawiciele rządu, powiedziałbym to niezależnie od tego, jaki byłby to rząd, zapominają o tym, że od czasów Monteskiusza podział władz decyduje o tym, że władza ustawodawcza, sądownicza i wykonawcza funkcjonują oczywiście w ramach jednego reżimu budżetowego, ale z wzajemnym poszanowaniem swoich kompetencji. Z tego, co przed chwilą mówiła pani poseł i panowie posłowie, wynika, że w gruncie rzeczy Kancelaria Sejmu dostała polecenie okrojenia swojego budżetu. Jest to dość zaskakujące, bo patrząc na to w tych kategoriach, doszlibyśmy do zupełnie absurdalnych wniosków, że w gruncie rzeczy my, podejmując działania w zakresie legislacyjnym, czy wewnętrznej polityki budżetowej, podlegamy dyktatowi ministerstwa finansów, które staje się już nadministerstwem, a minister finansów jest nawet nadpremierem, czy nadmarszałkiem Sejmu, a to jest jakiś kompletny nonsens. Jeżeli chodzi o kwestie oszczędności, to oczywiście sytuacja finansów ich wymaga, ale z tego, co my tutaj mówimy, to wymaganie od nas oszczędności w ramach Kancelarii Sejmu, w dużej mierze sprowadzałoby się do tego, że część wydatków inwestycyjnych zostanie przesunięta na kolejne lata, czyli de facto i tak za rok będziemy musieli te pieniądze wydatkować.

Jest jeszcze jedna kwestia. Drodzy państwo, jeżeli szukamy oszczędności w ramach tych planów inwestycyjnych, które w wielu wypadkach są przekładane od sześciu lat, jak chociażby ta, o której mówiła poseł Witek, związanej z infrastrukturą w budynku K, która służy w gruncie rzeczy pracownikom Kancelarii Sejmu i jest niezbędna, to zastanówmy się, czy te 12 mln zł oszczędności w zestawieniu z tymi kilkuset tysiącami złotych na 21 foteli w jednym z ministerstw z ostatniego tygodnia, czy 3 mln zł na nowe telefony, to nie jest powód do szerszej refleksji, że te pokazowe działania chyba nie do końca mają sens. W związku z tym, jak najbardziej będę przeciwny temu, żebyśmy uprawiali taką, powiedziałbym, zawoalowaną księgowość, to znaczy przerzucali wydatki w sposób pozorny, bo skoro za rok ten temat i tak wróci, to nie ma po prostu sensu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Ja może dodam od siebie, że być może paradoksalnie ta sytuacja związana z nowelizacją budżetu Kancelarii Sejmu wpłynie pozytywnie na przyszłe tworzenie budżetu Kancelarii. Jeżeli dojdzie do realizacji inwestycji w zakresie systemu bezpieczeństwa, czy dokumentacji przetargowej w odniesieniu do nowego budynku komisji sejmowych, to, tak jak powiedział pan przewodniczący Budnik, te 12 mln zł faktycznie będzie oznaczać dosyć znaczący wzrost. Natomiast być może ta sytuacja, w cudzysłowie, oczywiście, zmusi kierownictwo Kancelarii Sejmu do takiej refleksji, aby ten wzrost był mniejszy niż te 12 mln zł, czyli kilka punktów procentowych więcej niż jest to obecnie. Ja pewne przykłady podawałem na ostatnim spotkaniu, kiedy analizowaliśmy budżet na 2014 rok, a było to miesiąc temu i dalej podtrzymuję swoje generalne uwagi. Dobrze byłoby dokładniej przyjrzeć się funkcjonowaniu Kancelarii Sejmu i uproszczeniu procedur, które mają miejsce w tym budynku, bo nie może być tak, że kosztem systemu bezpieczeństwa, czy kosztem komfortu pracy pracowników, a jest ich przecież w Kancelarii Sejmu 1200 osób, tworzymy jakieś pozorne oszczędności. W moim przekonaniu, trudno znaleźć konkretne, szybkie i merytorycznie najlepsze rozwiązania w przeciągu paru tygodni, bo pewnie tyle miała Kancelaria Sejmu na przygotowanie tej nowelizacji, ale też, z drugiej strony, mamy parę miesięcy na to, żeby przyjrzeć się i spróbować zoptymalizować wydatki czy budżet Kancelarii Sejmu na rok 2014. Dziękuję.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze pytania? Nie słyszę. W takim razie informuję, że do przyjęcia opinii dotyczącej tej części budżetowej przystąpimy po rozpatrzeniu wszystkich części. Rozumiem, że uwag nie ma. Samo głosowanie będzie na końcu, ale teraz na razie uwag nie ma. Dziękuję serdecznie, panie ministrze, dziękuję państwu dyrektorom. Zarządzam dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Wznawiam posiedzenie. Przechodzimy do części 03 projektu zmiany budżetu państwa – Kancelaria Senatu. Referenta do tej części projektu, panią Polkowską, proszę o zabranie głosu.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, w związku z prośbą ministra finansów o oszczędność przy kształtowaniu projektu zmiany budżetu na rok 2013, stworzyłam propozycję tych oszczędności, którą marszałek Senatu zaakceptował, a następnie została państwu przeze mnie wysłana. Odzwierciedlenie tej propozycji znajduje się w projekcie ustawy budżetowej, która wpłynęła do Sejmu. Zmniejszenie budżetu Kancelarii Senatu wyniosło 5,4%, co dało kwotę 5400 tys. zł oszczędności. Te 5400 tys. zł jest rozpisane w ustawie budżetowej w ten sposób, że jeśli chodzi o świadczenia na rzecz osób fizycznych, to jest to zmniejszenie budżetu o 60 tys. zł. Jeśli chodzi o wydatki bieżące, to są to 3760 tys. zł. W przypadku wydatków majątkowych jest to 1480 tys. zł. Po takiej korekcie, jeśli zaopiniujecie ją państwo pozytywnie i nowelizacja ustawy budżetowej wynosić będzie właśnie te 5400 tys. zł, budżet Kancelarii Senatu w 2013 roku zostanie zmniejszony do łącznej kwoty 92.095 tys. zł. Jeśli chodzi o ogólną charakterystykę tej kwoty, na co się składa te 5300 tys. zł, to w wydatkach bieżących są to wydatki na bieżące funkcjonowanie Kancelarii Senatu. Zostały one zmniejszone w wyniku uzyskania w przetargu niższej niż zaplanowaliśmy kwoty, którą wydatkujemy na remont Sali Plenarnej, a to jest duża kwota bo 1214 tys. zł. Udało nam się w wyniku przetargu zbić cenę remontu i renowacji mebli i foteli. Mamy także oszczędności na takich pozycjach, jak zakup towarów i usług. Tutaj mamy zdecydowanie duże zmniejszenie wydatków związanych z wszelkiego rodzaju materiałami eksploatacyjnymi związanymi z systemem elektronicznym posługiwania się przez senatorów iPodami, zmniejszenie materiałów eksploatacyjnych dla drukarek, poligrafii, papieru, ale też w dużej mierze oszczędzamy na zakupie energii. Oszczędziliśmy jeśli chodzi o zagraniczne, jak i krajowe podróże służbowe pracowników. Mamy mniejsze wydatki na zakup prasy, a także na zakup materiałów związanych z wizytami delegacji zagranicznych i zwrot kosztów podróży pracowników i osób zaproszonych na spotkania przez komisje i organy Senatu. Oszczędności uzyskaliśmy także jeśli chodzi o koszty medycyny pracy, a więc badania okresowe pracowników.

Jeśli chodzi o drugą dużą pozycję składającą się na zmniejszenie wydatków, które proponujemy, to są to świadczenia na rzecz senatorów. Oszczędność ta wynosi 756 tys. zł, a w głównej mierze wynika z tego, że senatorowie w mniejszym stopniu niż było to planowane, a także w mniejszym stopniu niż wynika to z corocznych naszych prognoz, korzystali z przysługujących im usług. Oszczędności dokonano w kwotach przeznaczonych na remont biur senatorskich, zakup usług internetowych, zakwaterowanie senatorów w Warszawie, senatorowie w mniejszym stopniu korzystają z przesyłek senatorskich, została wydana mniejsza ilość kopert senatorskich oraz było mniej wyjazdów zagranicznych. Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne to jest to kwota mniejsza o 1480 tys. zł. Odstąpiliśmy od realizacji trzech zadań inwestycyjnych także dlatego, że ich realizacja planowana była na drugą połowę roku, ale w związku z oszczędnościami i potrzebą oszczędzania w budżecie państwa odstąpiliśmy od zakupu samochodów osobowych. Nie zostanie wykonany system monitoringu korytarzy komisji senackich także w związku z tym, że na przyszły rok zostaną zamrożone nowe inwestycje i o tym zostaliśmy uprzedzeni jeśli chodzi o budżet na rok 2014. W związku z tym zrezygnowaliśmy również z projektu przebudowy budynku znajdującego się przy ul. Smolnej, który jest w naszym trwałym zarządzie, i stąd te oszczędności. Mamy jeszcze oszczędności jeśli chodzi o ostatni etap wykonywanego w tym roku systemu klimatyzacji i wentylacji korytarzy i budynku parlamentu. To są mniejsze środki.

I wreszcie ostatnia pozycja. Są to pochodne od wynagrodzeń w kwocie 315 tys. zł i stanowią składki na Ubezpieczenia Społeczne i składki na Fundusz Pracy. Otóż składki na Ubezpieczenia Społeczne i Fundusz Pracy są po prostu wypłacane, a oszczędności

wynikają z tego, że pracownikom przebywającym na zwolnieniach wypłacane są świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jest też tak, że w trakcie roku z niektórych pracowników i senatorów przeliczone zostały limity kwoty, od której są odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne, i dlatego pochodne od wynagrodzeń to jest w sumie kwota 315 tys. zł. Jest to ogólna charakterystyka tej kwoty 5400 tys. zł i, tak jak wspomniałam na początku, kwota ta stanowi 5,4% w stosunku do budżetu planowanego na rok 2013. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, pani minister. Posłem koreferentem tej części budżetowej jest pan poseł Włodzimierz Bernacki. Pośpiesznie oddaje głos, panie pośle.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, Wysoka Komisjo. Ja nie będę powtarzał tych kwot, o których mówiła przed chwilą pani minister. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na pewien kłopot i problem, o którym tutaj juz wcześniej była mowa, to znaczy sposób budowania budżetu i to co układamy, czyli odsetki, procenty i promile. To jest, wydaje mi się, rzecz bardzo istotna i ważna. Jeśli spojrzymy na budżet Kancelarii Senatu, na propozycję, która została nam przedstawiona jesienią ubiegłego roku w zestawieniu z chwilą obecną, to zobaczymy, że cięcia nastąpiły w obszarze tych paragrafów, w których Kancelaria Senatu, a później Sejm uznały, że należy zwiększyć środki. Jesienią ubiegłego roku w przypadku § 4210 – Zakup materiałów i wyposażenia, uznaliśmy, że kwota 5659 tys. zł będzie kwotą, która w stosunku do budżetu z 2012 roku wynosiła 181% tej kwoty. Proszę sobie wyobrazić, że w tej chwili z kwoty 5659 tys. zł odejmujemy 1360 tys. zł. W § 3430 – Zakup usług pozostałych, wzrost w stosunku do 2012 wyniósł 139%. W § 3270 – Zakup usług remontowych, budżet w 2013 r. wynosił 162% wysokości budżetu z roku 2012. Jeśli chodzi o § 4350 – Zakup dostępu do sieci, to w stosunku do 2012 roku budżet wyniósł 143%. W § 4420 – Podróże służbowe, wzrost w 2013 r. w odniesieniu do 2012 r. to jest 169%. W § 4280 – Zakup usług zdrowotnych, wzrost tej kwoty do 261tys. zł wobec kwoty z 2012 r. stanowił 122%, a teraz odjęto 40 tys. zł. Ja rozumiem, że tutaj można mówić o pewnej łatwości, jeśli chodzi o poszukiwanie oszczędności, ponieważ ten wzrost był dość znaczący. Natomiast jeśli weźmiemy pod uwagę to, o czym mówił pan przewodniczący Budnik, to z całą pewnością dostrzeżemy niebezpieczeństwo. Z drugiej strony, skoro uznano, że niezbędny był tak duży wzrost, to zadajmy pytanie, dlaczego teraz tak łatwo tniemy ten budżet. Natomiast jeśli chodzi o cięcia, to zostały one dokonane również w tych obszarach, gdzie właściwie można mówić o spadkach. Na przykład, w § 4340, czyli Zakup usług remontowo-konserwatorskich obiektów zabytkowych, na 2013 r. przewidziano kwotę 2395 tys. zł, a w stosunku do 2012 r. kwota ta stanowiła tylko 73%, a w tej chwili zdecydowano się zdjąć 510 tys. zł. W § 6060 – Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych w budżecie na rok 2013 przewidziano 2070 tys. zł, co stanowiło 78% w stosunku do kwoty z 2012 roku, a w tej chwili z tego punktu odejmujemy 900 tys. zł. I wreszcie § 6580 – Wydatki inwestycyjne dotyczące obiektów zabytkowych, na 2013 r. przewidziano 2735 tys. zł, co w odniesieniu do 2012 r. stanowi 82% tej kwoty, a teraz odejmujemy z tego punktu 1180 tys. zł. Dlatego szczerze powiem, że jestem zadziwiony i zachowam się tak jak moi poprzednicy. Ja tylko podziwiam szefostwo Kancelarii Senatu, bo otrzymało pismo datowane na dzień 16 lipca, pismo, które wpłynęło 17 lipca, a 23 lipca została wyekspediowana odpowiedź na to pismo, dotycząca cięć w obszarze Kancelarii Senatu. Dołączam się do tych głosów wcześniejszych i uważam, że nasze procedowanie nad tą nowelą jest właściwie taką czystą buchalterią. Przepraszam bardzo, ale na jakiej podstawie my będziemy procedować przy budżecie na rok następny? Który punkt wyjścia będzie dla nas istotny i ważny? I nie zgadzam się z twierdzeniem, jakoby mogło stać się tak, że te kwoty, które zostały, w cudzysłowie, zaoszczędzone choćby przez Kancelarię Senatu, że one powrócą i zostaną dodane do budżetu na 2014 r. Ja szczerze powiem, że zaczynam odczuwać naprawdę poważny dyskomfort i szczerze państwu powiem, że wyjątkowo nie zazdroszczę tej funkcji, którą sprawują dziś ci, którzy zostali zmuszeni do dokonania cięć. Na koniec chciałem zapytać panią minister, czy poza tym

pismem, które państwo otrzymali jako Kancelaria Senatu, miały miejsce jakieś sugestie dotyczące wysokości oszczędności, jakie państwo powinni poczynić? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy pani minister zechciałaby się teraz ustosunkować do wypowiedzi pana posła? W tym momencie, tak? Proszę bardzo, pani minister.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Odpowiadając na ostatnie pytanie, to nie mieliśmy żadnych sugestii co do wysokości oszczędności. Jak państwo wiecie, te części budżetu, które państwo rozpatrujecie z punktu widzenia kształtowania projektu budżetu, dotyczące podmiotów takich, jak Kancelaria Senatu i Kancelaria Sejmu, cieszą się pewną autonomią w stosunku do rządu i do kształtowania ustawy budżetowej czy ustawy o zmianie ustawy budżetowej. Zostaliśmy poproszeni o sprawdzenie wykonania bieżącego budżetu i poczynienie oszczędności, co poczyniliśmy i stąd ta kwota i przedstawione przeze mnie uzasadnienie.

Jeśli chodzi o czas odpowiedzi, to niezależnie od tego, że Ministerstwo Finansów wysłało do nas, jako autonomicznego dysponenta części budżetowej prośbę o to, żeby sprawdzić, czy mamy jakieś oszczędności w roku 2013, to też trzeba wiedzieć, że system kontroli zarządczej obowiązujący w państwie zobowiązuje nas do co miesięcznej analizy wykonania budżetu. W związku z tym tak naprawdę z miesiąca na miesiąc znamy poziom wykonania budżetu w poszczególnych paragrafach. Wiemy też, jakie mieliśmy plany, jakie zamierzenia i jak wygląda budżet na drugą połowę roku. Czas, w którym dokonuje się ta decyzja, czyli połowa roku, jest czasem pozwalającym na to, żeby racjonalnie ocenić, które przedsięwzięcia nie muszą być zaplanowane w 2013 r., a które planowane do realizacji w drugiej połowie roku są niezbędne do realizowania. Czyli jest też tak, że uznajemy ogólny poziom wykonania budżetu w całym państwie i w związku z tym uznajemy, że pewnych naszych przedsięwzięć za zgodą organów Senatu nie zrealizujemy. Pan poseł w swojej wypowiedzi dokonał zestawienia planu oszczędności i budżetu na rok 2013, który jest planowany praktycznie rok wcześniej. W związku z tym jest też tak, że oczywiście jako bazę przyjmujemy wskaźniki zaproponowane przez Ministerstwo Finansów i obowiązujące dla kształtowania budżetu, jeśli chodzi o poziom inflacji itd. Racjonalnie i bez uszczerbku dla ustawowego wykonania wszystkich obowiązków i bezpieczeństwa wykonywania działalności organu, który obsługujemy, możemy z pewnych naszych zamierzeń zrezygnować za zgodą tego organu. Jeżeli planujemy zadanie inwestycyjne, to też kierujemy się cenami na rynku. Jeżeli w połowie 2012 r. wyceniamy i planujemy, że w 2013 r. wykonamy remont, a po przeprowadzeniu przetargu okazuje się, że koszt tego remontu jest niższy niż planowany, to nie jest tak, że coś zostało źle zaplanowane. Dlatego uważam, że trudno nam postawić zarzut, że źle planujemy dlatego, że sytuacja na rynku po prostu zmieniła się na tyle, że znalazło się tylu wykonawców, że uzyskaliśmy lepszą cenę. W taki właśnie sposób zaoszczędziliśmy 1400 tys. zł. Myślę, że taka sytuacja dotyczy nie tylko Kancelarii Senatu, ale dotyczy także Kancelarii Sejmu. Musimy elastycznie planować wszystkie nasze środki, żeby wspólnie z organami, które są uprawnione do podejmowania tych decyzji, czy to prezydia, czy marszałkowie, mogli sprostać oczekiwaniom państwa, co do wszelkiego rodzaju świadczeń, które wynikają z ustawy. Tak naprawdę, jesteśmy w obowiązku zabezpieczyć wykonanie budżetu na poziomie 100% wykonania, a też od państwa posłów i senatorów zależy poziom wykonania tych świadczeń. Państwo dostajecie od nas projekty budżetów na każdy następny rok i pokazujemy wam poziom wykonania pewnych świadczeń dla posłów i senatorów, poziom korzystania z tych świadczeń, zabezpieczeń ustawowych, które mamy obowiązek zabezpieczyć i wtedy kiedy nie musimy, nie planujemy tych wydatków w 100%, tylko realnie odnosimy się do rzeczywistego korzystania przez państwa z tych świadczeń. Natomiast to, że wykorzystanie jest mniejsze oczywiście nie ma związku z oszczędnościami, bo gdyby nie ta nowelizacja, to te środki nie zostałyby wykorzystane i na koniec roku w listopadzie byśmy je zablokowali. To wynika dokładnie z tych obiektywnych przyczyn, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć, ale mamy obowiązek zabezpieczyć w postaci świadczeń. Tym bardziej, że ani Kancelaria Sejmu ani Kancelaria Senatu nie korzysta w takich przypadkach z rezerwy celowej, co czyni rząd. Takie świadcze-

nia, jak odprawy dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, korzystanie z czarteru, opłata zmienna czarteru VIP-ów korzystających z samolotów specjalnych, w Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu są w budżecie. Natomiast jeśli chodzi o Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, to jest to rezerwa celowa. Nie jesteśmy w stanie dokładnie zaplanować wszystkich wydatków, ale jest też tak, że w ciągu roku staramy się, żeby było oszczędnie. Jeśli chodzi o ogólne porównanie budżetów z 2012 r. i 2013 r., które pan poseł uczynił, pokazując w ten sposób jakąś nieracjonalność w wydatkowaniu na poziomie planowania w 2013 r., to chcę też powiedzieć, że budżet na rok 2013, ten który był planowany w stosunku do 2012 r., mimo, że różnił się od budżetu ubiegłorocznego w poszczególnych paragrafach, to ogólnie był mniejszy o 4,2%. Jeśli chodzi o projekt na 2014 rok, to za chwilę państwo będziecie go rozpatrywali. On już został zaakceptowany przez Komisję, zaakceptowany przez marszałka i wysłany do budżetu państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, pani minister. O głos poprosił pan przewodniczący Budnik. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Ja wierzę w to, że pani minister racjonalnie dokonała cięć. Chcę powiedzieć, że ja głosu pana posła koreferenta nie odebrałem jako krytykę Kancelarii Senatu. Trudno się wypowiadać o nie swoich wydatkach, bo lepiej znam się na naszych wydatkach sejmowych, natomiast koledzy z PiS nie kryli, bo to jest efekt poprzednich dyskusji, że ich negatywna opinia to jest bardziej wotum nieufności dla ministra finansów niż dla szefów Kancelarii, których budżety dziś opiniujemy. Ja rozumiem, że łatwiej ciąć wydatki majątkowe czy inwestycyjne i pani to uzasadniła, ale mnie niepokoi tylko ta jedna pozycja, a więc zmniejszenie wydatków na badania okresowe pracowników. Ja nie chciałbym, żebyśmy oszczędzali na pracownikach i mam nadzieję, że to wynika z tego, że pani już wie, że te środki nie zostaną wykorzystane, a nie, że iluś pracowników nie będzie mogło się przebadać, bo to im po prostu przysługuje. Pani kiwa głową, więc ja rozumiem, że pani potwierdzi to, co intuicyjnie czuję, że pani wiedziała, że te badania nie zostaną wykorzystane, a nie, że ograniczy pani dostęp pracowników do badań okresowych.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani minister.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Ograniczyć nie mogę, bo one są ustawowe. Kwota 45 tys. zł to jest przetarg, który został rozstrzygnięty na niższym poziomie, natomiast poziom badań, także w jakimś zakresie przesiewowych, które organizujemy co roku, zostanie utrzymany. Na pracownikach to jest ostatnia kategoria wydatków, państwo doskonale wiecie, na której można byłoby oszczędzać w sytuacji, kiedy zarówno w Sejmie, jak i w Senacie urzędnicy są, tak naprawdę, naszym wspólnym dobrem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuje bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Czy ktoś zgłasza uwagi do projektu nowelizacji budżetu Kancelarii Senatu? Nie słyszę. Tę opinię również będziemy głosować później, a dokładnie za minutę. Dziękuję bardzo. Ogłaszam dwie minuty przerwy. Dziękuję, pani minister.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Wznawiam posiedzenie. Witam pana ministra, witam panią dyrektor. Przechodzimy do części 11 budżetu państwa, czyli Krajowe Biuro Wyborcze wraz z rezerwą celową z części 83, pozycja 17. Ta część budżetowa nie uległa zmianie, ale czy pan minister chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Chciałbym prosić Wysoką Komisję o przyjęcie naszej uwagi, że niestety budżet Krajowego Biura Wyborczego relatywnie co roku jest mniejszy. W tej chwili mamy zaangażowanie w środkach rozdziału podstawowego na ponad 82%. Więcej niż połowa naszego budżetu to wydatki stałe, których niestety nie możemy obniżyć. W piśmie do pana przewodniczącego pani minister Majchrzak wskazywała na ewentualną możliwość, jeżeli byłaby taka potrzeba, zrezygnowania ze środków, które są w rezerwie celowej przeznaczone na dwudniowe referendum ogólnokrajowe, i to jest prawie 94 mln zł. One oczywiście po 15 października na pewno zostaną postawione do dyspozycji ministerstwa, ponieważ już później takie referendum nie będzie zarządzone. Proszę nam wierzyć, że my naprawdę bardzo oszczędnie gospodarujemy tymi środkami, budżet jest niemal zawsze pod kreską i powiem szczerze, że gdybyśmy musieli coś, nazwijmy to, oddać i zmniejszyć ten budżet, to byśmy nie mogli wykonywać swoich zadań tak jak dotychczas. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie ministrze. Na koreferenta tej części budżetowej został wybrany pan poseł Paweł Sajak, natomiast w związku z tym, że jest nieobecny otwieram dyskusję. Czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie? Pan przewodniczący Budnik się zgłasza.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Ja ma tylko jedno pytanie. Czy były na pana jakieś naciski, żeby zmniejszyć budżet?

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Nie, absolutnie żadnych nacisków nie było.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Dziękuje bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie widzę. Czy ktoś zgłasza uwagi do projektu budżetu Krajowego Biura Wyborczego? Nie słyszę.

Przechodzimy zatem do przyjęcia opinii dla Komisji Finansów Publicznych do wszystkich omawianych przez Komisję części budżetowych, to jest 01 – Kancelaria Prezydenta, 02 – Kancelaria Sejmu, 03 – Kancelaria Senatu i 11 – Krajowe Biuro Wyborcze wraz z rezerwą celową. Pan przewodniczący Budnik, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Proszę o przyjęcie przez Komisję pozytywnej opinii w stosunku do propozycji zmian budżetu zaprezentowanych podczas dzisiejszych obrad przez szefa Kancelarii Prezydenta, szefa Kancelarii Sejmu, szefa Kancelarii Senatu i szefa Krajowego Biura Wyborczego.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuje bardzo. Przechodzimy zatem do głosowania. Kto jest za przyjęciem pozytywnej opinii? (7) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0)

Informuję, że Komisja przyjęła opinię pozytywną. Wraz z opinią należy jeszcze wybrać posła referenta, który na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych będzie przedstawiał naszą opinię. Proszę o zgłaszanie kandydatur.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Proszę o…

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Szanowni państwo, apeluję o chwilę spokoju, to jeszcze nie jest koniec, pozostał jeszcze wybór posła referenta.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Zgłaszam pana przewodniczącego Macieja Mroczka, członka Komisji Finansów Publicznych. Będzie miał łatwo, bo na każdym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych jest obecny.

Przewodniczący poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uznam, że moja kandydatura została zaakceptowana przez Wysoką Komisję. Dziękuję, głosu sprzeciwu nie słyszę. W związku z tym informuję, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został wyczerpany i zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.